

M. David, Splean

zwrotka 1

kiedy niebo jak ciężka pokrywa
miażdży umysł zły
nudzie wydany na łup
gdy spoza chmur szare światło
spływa
światło dnia smutne jak nocny grób

Refren

Nagle dzwony się rozdzwonią
śląc do nieba szalejący głos
i jak duchy co od światła stronią
i nocami skarżą się

zwrotka 2

kiedy ziemia jest jak więzienie
skąd ucieka nadzieja ten płochliwy stwór
i jak nietoperz głową rozbija się
bezradnie
tłukąc spleśniały i wąły mur

Refren

Nagle dzwony się rozdzwonią
śląc do nieba szalejący głos
i jak duchy co od światła stronią
i nocami skarżą się

Refren

Nagle dzwony się rozdzwonią
śląc do nieba szalejący głos
i jak duchy co od światła stronią
i nocami skarżą się